

BIULETYN KOWIEŃSKI

W I L B I

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) WIELKA-POHULANKA 19—7.

Nr. Wilno, dnia 2 maja 1934 r.

1054.-

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Dział. Str.

1. "Vilniaus Rytojus" w sprawie koncepcji związku bałtyckiego.-

I. 1.

K r o n i k a .

2. Prasa niemiecka a memorjał Litwy do państw bałtyckich.-
3. Stanowisko Anglii w sprawie akcji hitlerowskiej w Kłajpedzie.-
4. Wyjazd delegacji litewskiej do Londynu.-
5. Akcja pomocy głodnym na Wileńszczyźnie.-

" "
" 2.
" "
" "

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

6. "Musų Rytojus" o akcji hitlerowskiej w Kłajpedzie.-VII.

"

x

x

x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"Vilniaus Rytėjus" w sprawie koncepcji związku bałtyckiego. "Vil.Ryt." Nr.34 z 2.V.1934 r. Art.p.t."Walka o Nadbałtykę". Streszczenie:

W tych dniach rząd litewski wręczył państwom bałtyckim memoriał w sprawie bliższej współpracy między Litwą, Łotwą i Estonją. Niemal w tym czasie przyszła też wiadomość o odrzuceniu przez Niemcy propozycji sowieckiej w sprawie zagwarantowania niezawisłości państw bałtyckich. Obie te wiadomości świadczą o rozpoczętej walce o państwa bałtyckie. Jak ze wszystkiego wynika, Sowiety zdecydowały się nie dopuścić ani Polski ani też Niemiec do państw bałtyckich, by te ostatnie nie trafiły w sferę wpływów któregoś z tych państw. Jeżeli chodzi o stosunek państw bałtyckich do wszystkich tych wysiłków i wpływów krzyżujących się nad Bałtykiem, wiadomo narazie, że premier łotewski Ulmanis oświadczył, iż Łotwa w zasadzie się zgadza na projekt gwarancji niezawisłości państw bałtyckich przez Sowiety i Niemcy, stawiając jedynie warunek, by w rokowaniach niemiecko-sowieckich wzięli również udział przedstawiciele państw bałtyckich. Rząd estoński, jak słychać, również pragnąłby doczekać takiego protokołu, życząc jedynie, by obok Litwy, Łotwy i Estonji, którym się pragnie zagwarantować niepodległość, wzięły w rokowaniach udział nie tylko Sowiety i Niemcy, lecz również Polska i Finlandja.

Jakiż jest stosunek Litwy? Litwin z przyrodzenia jest człowiekiem praktycznym, umiejącym uzgodnić swą praktyczność z należną obroną swych praw. Obecnie daje się zauważyć to samo. Gdy Niemcy odmówiły zagwarantowania niezawisłości państw bałtyckich, Litwa niczego nie czekając, zaproponowała swym sąsiadom rozpoczęcie jednolitej i wspólnej polityki. Według ostatnich wiadomości, memoriał rządu litewskiego wywarł zarówno w Łotwie, jak i w Estonji najlepsze wrażenie. Spodziewają się, że propozycja Litwy w tej sprawie istotnie mocno się przyczyni do realizacji związku państw bałtyckich.

Niektóre pisma polskie, pisząc o memorjale rządu litewskiego z ironją zaznaczają, iż Litwa, jakoby dopiero wtedy przypomniała o związku państw bałtyckich, gdy Niemcy zaczęły otwarcie jej grozić. Taka ocena wypadków przez prasę polską wyraźnie świadczy o politycznej krótkowzroczności tej prasy. Publicyści polscy, o ile się nie chcą ukrywać przed kulami za zasłoną, powinni wiedzieć, że Litwa broniąc się przed Niemcami, broni również przed niemi swych sąsiadów.

K r o n i k a .

Prasa niemiecka a memoriał Litwy do państw bałtyckich. Prasa kowieńska z 28 kwietnia /V.1934/: Jak podaje Elta z Berlina, wiadomość o memorjale rządu litewskiego do rządów łotewskiego i estońskiego w niemieckich kołach politycznych i prasie została przyjęta, jako wielka niespodzianka. Mimo to prasa niemiecka zwraca wielką uwagę na inicjatywę Litwy. O wypadku prasa niemiecka obszernie informuje, przytaczając głosy prasy litewskiej.

"Deutsche Tagesztg.", które zostaje zawieszane z dn. 1 maja, śpieszy w swoisty sposób komentować krok Litwy. Pismo zauważa: "Sprawa ta zostanie wyjaśniona wtedy, gdy lepiej będą znane motywy, które popchnęły Litwę do uczynienia kroków w Rydze i Tallinie, miało czy krok ten ma jakiś związek z propozycją sowiecką. Przeciwnie temu przemawia fakt, że, jak się zdaje, również ze strony estońskiej chwila obecna uważana jest za odpowiednią do zawarcia obronnego związku bałtyckiego, który egzystuje już między Łotwą i Estonją od 1 listopada 1922 r. O ile państwa bałtyckie odczuwają grożące im niebezpieczeństwo, to naturalnie mają prawo dbać o wzmocnienie swego bezpieczeństwa. Jednak w tym wypadku niebezpieczeństwo to zagraża nie ze strony niemieckiej".

Pismo wreszcie dodaje: "Nie Niemcy usiłowały 1 grudnia 1924 r. przy pomocy siły zbrojnej wykorzystać pucz komunistów w Tallinie".

S t a n o w i s k o A n g l j i w s p r a w i e a k c j i h i t l e r o w s k i e j w K ł a j p e d z i e .Prasa kowieńska z 28 kwietnia /V.1934/:Korespondent londyński kłajpedzkiego dziennika "Ostsee Beobachter" donosi, że niemieccy dyplomaci usiłowali wpłynąć na rząd angielski, aby podjął odpowiednie kroki w Kownie w związku z ostatnimi wypadkami w Kraju Kłajpedzkim. Nic oni jednak nie wyjednali.

Rząd angielski ma dokładne wiadomości o wypadkach w Kraju Kłajpedzkim i całkowicie aprobuje podjęte przez rząd litewski środki dla zwalczania antypaństwowej akcji niemieckich żywiołów. Podobnie, jak w Paryżu i w Rzymie również w Londynie pochwalają koła polityczne zarządzenia rządu litewskiego dla ochrony suwerenności Państwa Litewskiego. Angielskie koła polityczne rozumieją, że hitlerowskie dążenia w Kraju Kłajpedzkim stanowią największe niebezpieczeństwo dla pokoju w Europie Wschodniej.

Prasa angielska "News Chronicle", "Times", "Morning Post", "Daily Herald" i inn. dzienniki, obiektywnie poinformowały swych czytelników o antypaństwowej działalności hitlerowskich organizacji w Kraju Kłajpedzkim.

Wiadomość o zabójstwie Jasutisa podała prasa angielska, jako wielką sensację.

W Londynie mówią, że nie w Kownie, lecz w Berlinie należy podjąć kroki przeciw hitlerowskiej agresywności w Kraju Kłajpedzkim i należy przywołać hitlerowców do porządku.-

W y j a z d d e l e g a c j i l i t e w s k i e j d o L o n d y n u .Prasa kowieńska z 28 kwietnia /V.1934/:27 kwietnia wyjechała do Londynu litewska delegacja dla prowadzenia rokowań handlowych z Anglią. Tym razem delegacja składa się z posła Balutisa, jako prezesa, dyrektora Dep. Prawno-Administracyjnego M.S.Z. p.Biżauskasa i dyrektora Dep.Handlu p.Norkaitisa. Rokowania rozpocząć się miały w dn.30 kwietnia.

A k c j a p o m o c y g ł o d n y m w W i l e Ń s z c z y ż .Prasa kowieńska z 28 kwietnia /V.1934/:Jak podaje Elta, naczelny komitet Pomocy Głodującym w Wileńszczyźnie powiadomił litewską komisję pomocy w Wilnie o zebraniu z ofiar na głodujących w Wileńszczyźnie 40 wagonów zboża, prosząc o wyrobienie u władz polskich pozwolenia na wwóz 50 wagonów zboża. Jednak z Wilna otrzymano zawiadomienie, iż podanie komisji w tej sprawie przeszło przez wszystkie instancje władz polskich i ostatecznie zostało odrzucone. Wobec powyższego komitet naczelny zmuszony jest spieniężyć zboże i przesłać do Wilna pieniądze. Komitet już wysłał do Wileńszczyzny 19 marca 50 tys.litów i 23 kwietnia - 30 tys.

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

"M u s y R y t o j u s" o a k c j i h i t l e r o w s k i e j w K ł a j p e d z i e ."Musy Rytojusz" Nr.32 z 27 kwietnia /V.34/ Art.p.t."Należy położyć kres antypaństwowej akcji niemieckiej".
Streszczenie:

Polityka niemiecka wobec Litwy nigdy nie doznaczała się szczerością i dobrymi stosunkami. Od czasów okupacji Niemcy uroili sobie, że muszą do nich należeć kraje bałtyckie i dalsze ziemie na Wschodzie. Niemcy marzą o zagarnięciu nie tylko Polski, lecz i Białorusi, Ukrainy, a jeżeli można, to całej Rosji, chociażby do Gór Uralskich. Bezczelność niemiecka doszła do tego, iż Niemcy ośmielają się wykazywać, że nad Bałtykiem pierwotnie zamieszkiwali Germanowie. Niemcy dla zabezpieczenia się przed Polakami, zawarły na 10 lat pakt o nieagresji z Polską, poczem przystąpiły do wykonywania swego grabieżczego programu. Pierwszym punktem niemieckiego programu wschodniego było "wyzwolenie" Kłajpedy. Przygotowywano się do zbrojnego zajęcia Kłajpedy i ponownego przyłączenia jej do Niemiec. Z Kłajpedy podjęto kroki w stosunku do Litwy i innych krajów bałtyckich. Jednak plany te zawiodły. Władze litewskie w porę zlikwidowały spisek. W ten sposób Litwa nie tylko obroniła siebie, lecz również swych sąsiadów północnych przed inwazją niemiecką.-

